

Kredytowanie i finansowanie rolnictwa w przededniu integracji z Unią Europejską

Część II*

Jacek Kulawik

Poszukiwanie nowego modelu finansowania rolnictwa

Objęcie polskiego rolnictwa mechanizmami Wspólnej Polityki Rolnej UE może oznaczać wręcz skokowy wzrost przepływów finansowych w tym sektorze. Jak wynika bowiem z tabeli 1, polska wieś i rolnictwo w latach 2004-2006 mogą uzyskać w każdym roku około 3,5 razy więcej funduszy zewnętrznych, niż przewidziano w „budżecie rolnym 2003”. Wskazywano już wcześniej, że może się to przełożyć na 30 – 50% wzrost dochodów rolniczych. Trzeba jednak bardzo mocno podkreślić, że stale jest tu mowa o potencjalnych funduszach i wzrostach. Jeśli nie stworzymy odpowiednich instytucji, mechanizmów i procedur, to dodatkowe wsparcie może ulec drastycznemu ograniczeniu. Jest zatem rzeczą oczywistą, że powinniśmy dołożyć wszelkich starań, aby zmaksymalizować stopień efektywnej absorpcji unijnej pomocy finansowej. Ponieważ pomoc ta, z wyjątkiem dopłat bezpośrednich, wymaga prefinansowania, kapitalnego znaczenia nabiera kwestia zaoferowania przez krajowy sektor bankowy możliwie najtańszego kapitału obcego. Wyzwania stojące przed bankami są ogromne, jeśli pamiętamy o różnicach między marżami odsetkowymi w Polsce i UE. Żeby kredyty bankowe

w odczuwalny sposób potaniały, musiałyby radykalnie zmaleć koszty transakcyjne oraz narzuty na ryzyko, a z drugiej strony musiałyby się nasilić konkurencja w sektorze bankowym. Uzyskanie szybkiego postępu w tej dziedzinie będzie bardzo trudne. Prawdopodobnie proces spadku marż, a w ślad za tym spadek oprocentowania kredytów przesunie się w Polsce aż do momentu zastąpienia złotego przez euro. Samo urealnienie cen kapitału obcego będzie natomiast zmuszać do efektywnego wykorzystania go w rolnictwie.

Potencjalny wzrost przepływów finansowych w rolnictwie i na wsi będzie oznaczać pogłębienie się powiązań gospodarstw rolnych i innych podmiotów wiejskich z rynkiem finansowym. Powiązania te stopniowo będą się stawały relacjami o charakterze komercyjnym. Będzie to radykalna zmiana, szczególnie w odniesieniu do rolników, którzy niejako przyzwyczaili się już do kredytów preferencyjnych. Deregulacja rynku kredytowego, jak już wspomniano, może doprowadzić do przejściowego spadku popytu kredytowego.

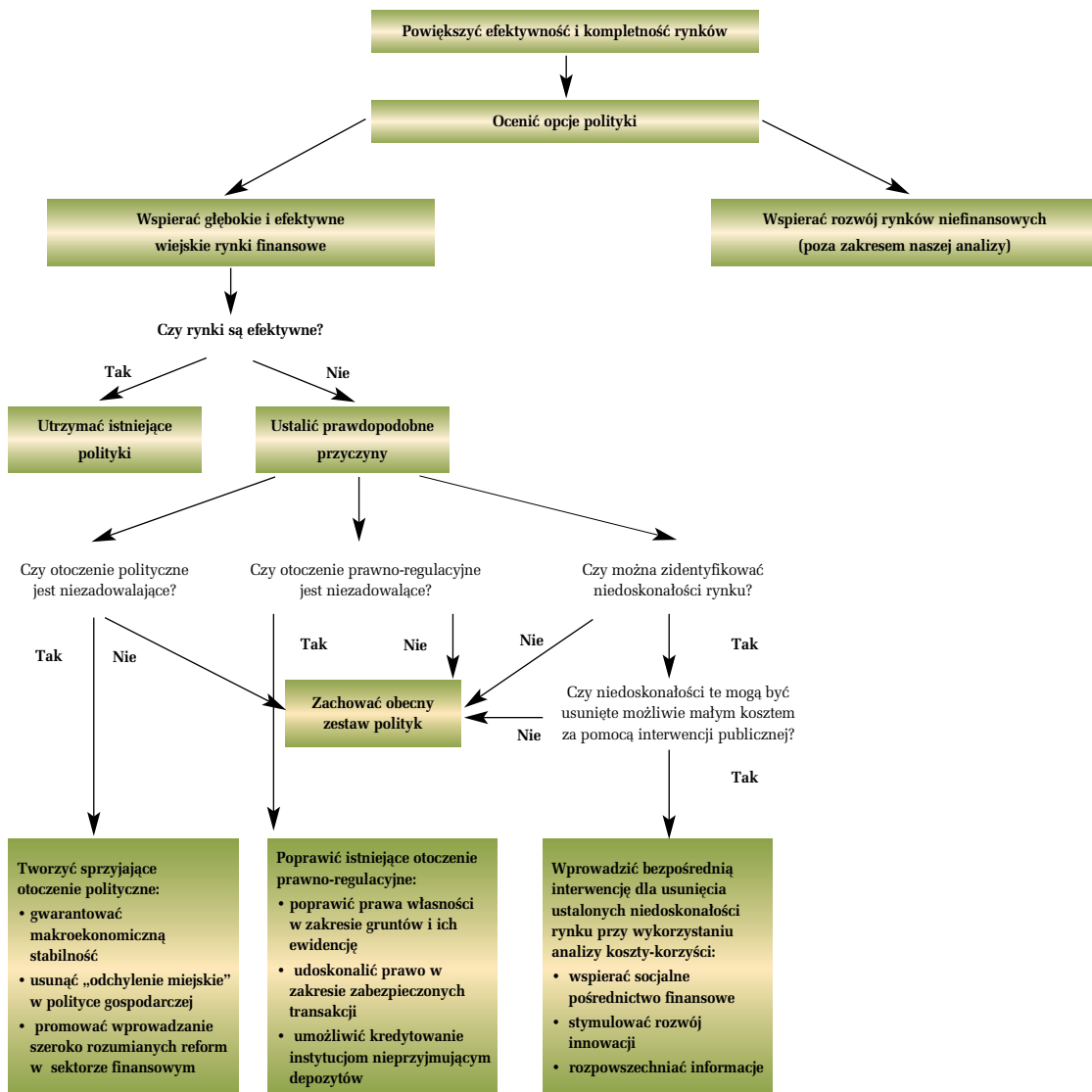
W związku z powyższym polityka rolna musi zadbać o znalezienie zabezpieczeń dla ewentualnych problemów z płynnością finansową w części gospodarstw. Z czasem sytuacja finansowa w rolnictwie powinna się jednak na tyle poprawić, że problemem może stać się efektywne wykorzystanie funduszy. W tym momencie wzrośnie rola banków jako instytucji selekcyjnych

* Pierwszą część artykułu opublikowaliśmy w nr. 6/2003 „Banku i Kredytu”.

Tabela 1 Potencjalne wsparcie wsi i rolnictwa w latach 2004-2006 (w mln zł)

Wyszczególnienie	2004	2005	2006
Środki UE	7.764	10.144	11.728
Środki krajowe	2.928	3.348	3.816
Razem	10.692	13.492	15.544

Źródło: S. Kowalczyk (2003): *Finansowanie rolnictwa i obszarów wiejskich po integracji z Unią Europejską. W: Dostosowanie polskiego rynku rolnego do wymogów Unii Europejskiej. Agencja Rynku Rolnego, Sejmowa Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, materiały z konferencji naukowo-educacyjnej.*

Schemat 1 *Rynki finansowe jako instrument dynamizacji wzrostu gospodarczego i dochodów na wsi*

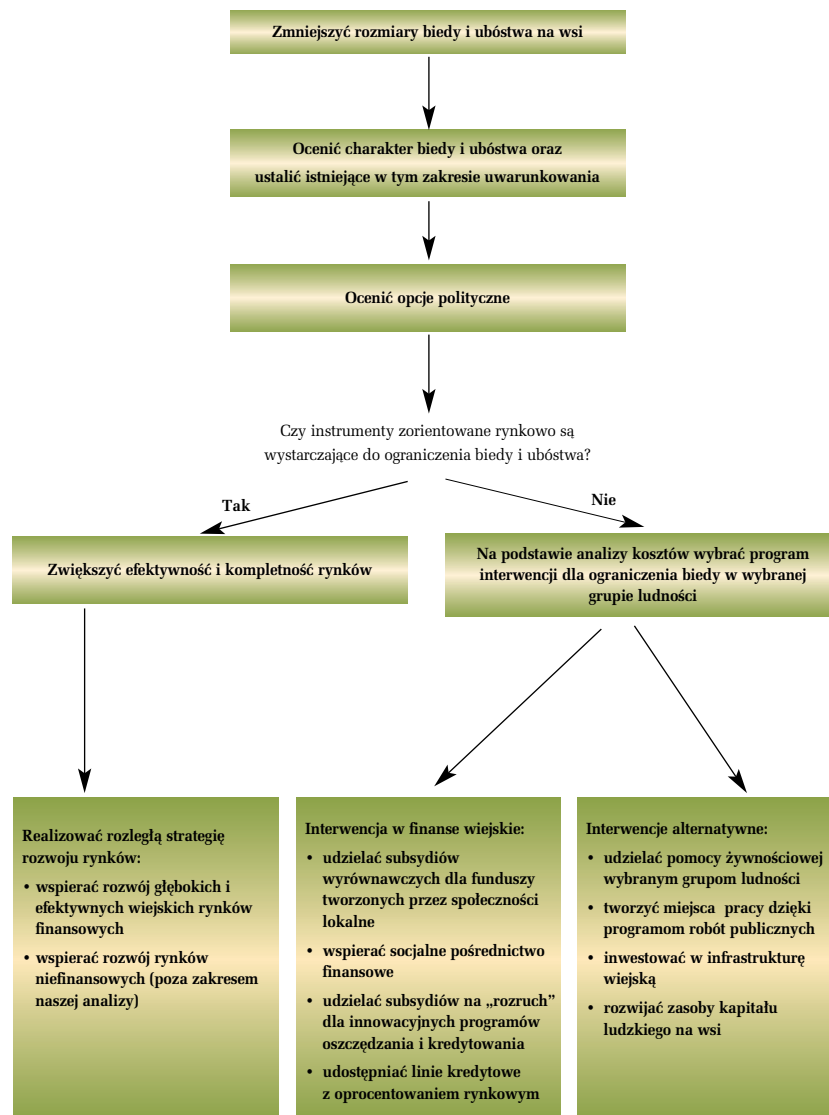
Źródło: Yaron et al., 1997, s. 34.

dobrze projekty, monitorujących i dyscyplinujących klientów, a jednocześnie doradzających im w podejmowaniu kluczowych decyzji biznesowych i finansowych. Wszyscy rolnicy, podmioty i wiejskie gospodarstwa domowe muszą z kolei poprawić swe umiejętności w zakresie zarządzania finansami. Poprawa wyedukowania mieszkańców wsi z pewnością zasługuje na rozsądne i czasowe wsparcie ze strony władz publicznych.

Przewidywana liberalizacja powiązań rolnictwa z jego otoczeniem finansowym wskazuje, że rynki i instytucje finansowe powinny odgrywać po przystąpieniu do UE coraz większą rolę w stymulowaniu i dynamizowaniu wzrostu ekonomicznego w tym sektorze oraz poprawie dochodów rolniczych. Byłoby ze wszechmiar pożądane, aby wzrost tych ostatnich miał swe

istotne źródło w poprawie efektywności gospodarowania w samym rolnictwie oraz w pogłębianiu i poszerzaniu sfery pośrednictwa finansowego. Zrealizowanie tak postawionego celu będzie wymagać określonej polityki. Przydatny może być w tym momencie sposób postępowania, który przedstawiono na schemacie 1.

Praktykowany w Polsce w latach 90. interwencjonizm kredytowy w rolnictwie w sposób nieuchronny uprzywilejowywał przede wszystkim większych, bogatszych i dysponujących zabezpieczeniami producentów rolnych. Ewidentnie zawierał zatem elementy redystrybucji dochodów i majątku. Nad sprawą tą przechodzono do porządku dziennego, a nawet formułowano poglądy, że w rolnictwie w sposób trwały powinno się wyróżnić gospodarstwa towarowe zasługujące

Schemat 2 *Rynki finansowe jako instrument walki z biedą i ubóstwem na wsi*

Źródło: Yaron et al., 1997, s. 41.

na wsparcie państwa i gospodarstwa socjalne, które powinny być objęte ogólną polityką społeczną. Wraz z rozpowszechnieniem się koncepcji mikrofinansów oraz rozwoju wiejskiego zaczęły się pojawiać próby wykorzystania również infrastruktury finansowej do łagodzenia biedy i ubóstwa na wsi. Istota tego podejścia daje się streścić w hasło, że „lepiej jest dawać ludziom wędkę niż rybę”. Główne założenia tego podejścia przedstawiono na schemacie 2.

Łagodzenie biedy i ubóstwa w rolnictwie oraz na wsi zawiera również element wykorzystania infrastruktury finansowej do tworzenia podstaw bezpieczeństwa żywnościowego dla ludności rolniczej i wiejskiej. Chodzi tu zatem o dostęp nie tylko do produktów kredytowych i oszczędnościowych, ale i ubezpiecze-

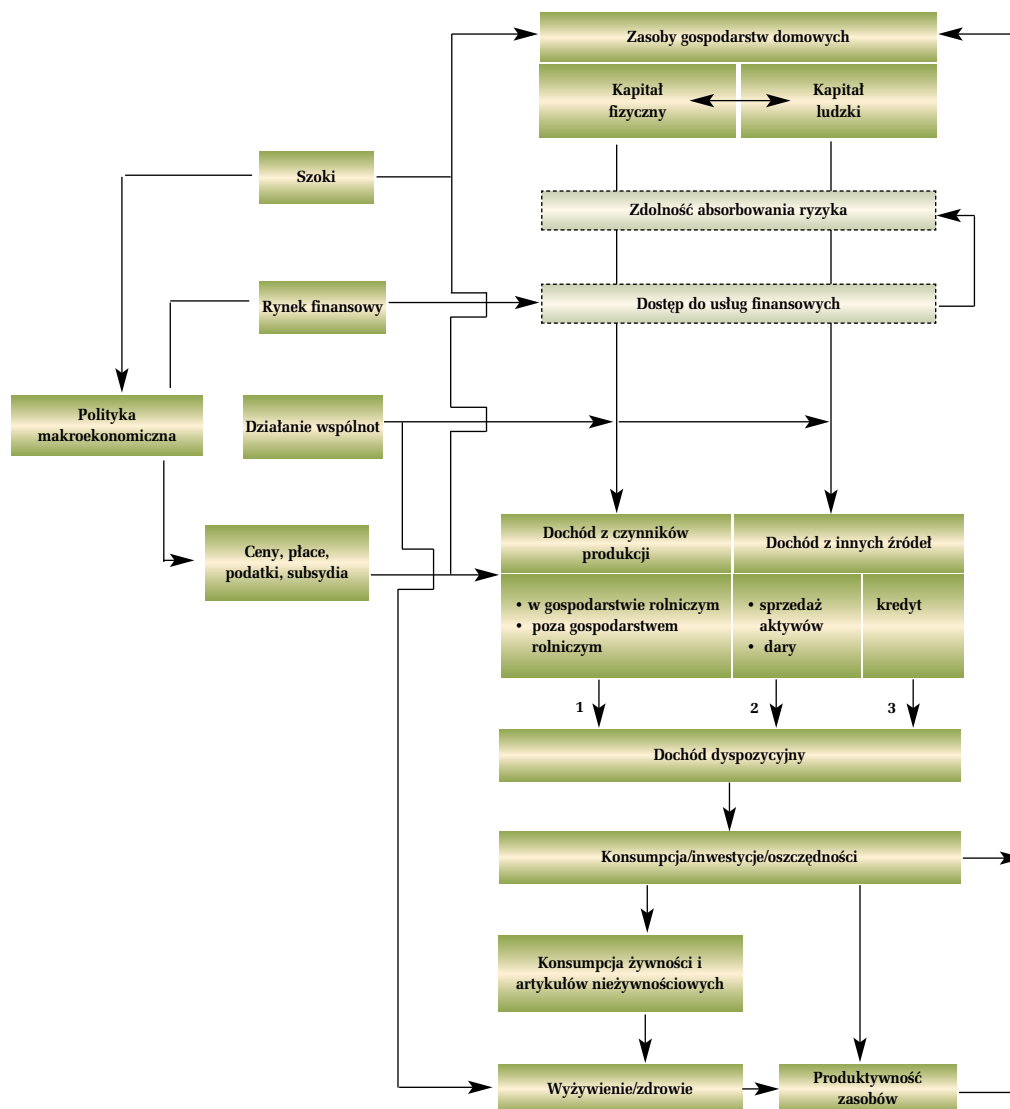
niowych. Zależności występujące na tym obszarze ilustruje schemat 3.

Z tego, co dotychczas przedstawiono, jasno wynika, że po przystąpieniu do UE istotnie wzrośnie znaczenie infrastruktury finansowej wsi i rolnictwa. Poza funkcjami już wcześniej wymienionymi (por. tabelę 1) powinna ona jeszcze:

1) mobilizować zasoby finansowe w danym regionie i kierować je w pierwszej kolejności na sfinansowanie przedsięwzięć gospodarczych i usługowych podejmowanych w tym samym regionie,

2) przyczyniać się do tworzenia i rozwoju lokalnych rynków finansowych i towarowych, aby w ten sposób powiększać lokalny popyt i zatrudnienie (tworzenie efektów mnożnikowych),

Schemat 3 Wpływ dostępu do rynku finansowego na bezpieczeństwo żywnościowe gospodarstw domowych



Źródło: Zeller, Schrieder, von Braun, Heidhues, s. 26.

do których wzrostów powinna się dostosować lokalna podaż,

3) dawać odpowiednie wynagrodzenie w postaci odsetek, dywidend itp. korzyści dla lokalnych kapitałodawców,

4) tworzyć przejrzystą więź między podmiotami posiadającymi nadwyżki funduszy (oszczędzający) i podmiotami wykazującymi ich niedobory (inwestorzy), która m.in. może być przedmiotem społecznej kontroli i oceny (Schmidt, Kropp, 1987).

Realizacja powyższych funkcji zależy od osiągnięcia przez infrastrukturę finansową co najmniej trzech poniższych cech:

- wysokiej efektywności,
- niezależności (samowystarczalności) finansowej,

c) zwiększenia dostępu do rynków i instytucji finansowych.

W przypadku efektywności chodzi o dwa jej miary: operacyjny i funkcjonalny. Pierwszy sprowadza się do minimalizowania kosztów pośrednictwa na jednostkę wartości oferowanych produktów. Efektywność funkcjonalna koncentruje się natomiast na sprawności zarządzania mechanizmem płatności i pośredniczenia między deponentami a inwestorami. W ujęciu szczegółowym efektywność funkcjonalna oceniana i mierzona jest m.in. kosztami transakcyjnymi usług finansowych, udziałem „złych kredytów”, jakością i czasem świadczenia usług, „przyjaznością” dla klientów. Ogólnie im taniej, szybciej i bezpieczniej dana infrastruktura

ra finansowa oferuje usługi finansowe, tym jest efektywniejsza funkcjonalnie. Dochodzenie do wyższej efektywności zależy od kształtu i rozwoju infrastruktury finansowej oraz otoczenia regulacyjnego. Pierwsza determinanta obejmuje poziom i charakter konkurencji, koncentrację i wzajemną kontrolę instytucji finansowych i ich klientów oraz stopień specjalizacji w ramach systemu finansowego i układ stosunków własnościowych w głównych jego podmiotach. Z kolei otoczenie regulacyjne oddziałuje na efektywność funkcjonalną poprzez charakter i jakość prawodawstwa gospodarczego, normy ostrożnościowe i nadzorcze oraz możliwość egzekwowania umów i kontraktów.

Patrząc realistycznie, na pewno przez długie jeszcze lata infrastruktura finansowa wsi i rolnictwa w Polsce będzie zdominowana przez banki spółdzielcze i BGŻ. Nawet doceniając ostatnie osiągnięcia bs-ów, nikt nie może twierdzić, że są to instytucje przodujące w zakresie efektywności. Jeszcze słabiej pod tym względem prezentuje się BGŻ, który od lat jest niedokapitalizowany i niesprywatyzowany. Postęp w zakresie efektywności w bs-ach i BGŻ będzie z pewnością przebiegał powoli oraz będzie kosztował. Prawdopodobnie proces ten mógłby przyspieszyć, gdyby władze publiczne i nadzorcze wykazały więcej odwagi, stymulowały proces wzrostu konkurencji w bankowości wiejskiej i zróżnicowanie tej części infrastruktury finansowej.

Niezależność finansowa to ogólnie sytuacja, w której stopa zwrotu z kapitału własnego, po potrąceniu otrzymanych subsydiów, jest co najmniej równa kosztowi alternatywnemu pozyskanych funduszy. W długim okresie nie da się zbudować solidnej infrastruktury finansowej przez ciągłe i znaczne wspieranie budżetowe (bezpośrednie i pośrednie) wybranych banków lub innych instytucji finansowych. Niestety, główni gracze na rynku wiejskim (bs-y i BGŻ) do tej pory korzystają z takiego wsparcia. Szczególnie niepokojący jest przypadek BGŻ. Konceptje jego częściowej prywatyzacji zakładają bowiem utrzymanie faktycznej kontroli nad nim przez polityków i biurokratów. Nasze państwo jest słabym właścicielem, a poza tym jest biedne i w najbliższych latach będzie konfrontowane z poważnymi problemami budżetowymi. Nie wiemy też, czy ewentualne przyszłe wspieranie z pieniędzy publicznych banków wiejskich nie spotka się ze sprzeciwem UE.

Poszerzanie dostępu do infrastruktury finansowej jest na pewno przejawem jej uspołecznienia. Postęp w tej dziedzinie mierzy się wieloma wskaźnikami szczegółowymi (wartość i liczba udzielonych kredytów, wartość i liczba przyjętych depozytów, nasycenie poszczególnych regionów placówkami bankowymi, odsetek mieszkańców danego obszaru, którzy korzystają z usług finansowych itp.). Poszerzanie dostępu do wiejskiej infrastruktury finansowej jest także procesem, który może być przyspieszany, gdy:

1) zaakceptuje się pogląd, że ludzie biedni dysponują również pewnym potencjałem oszczędności,

2) funkcjonowanie instytucji finansowych będzie oceniane także pod kątem równego (sprawiedliwego) dostępu do ich oferty,

3) mniejsze znaczenie w działalności kredytowej będzie przypisywane tradycyjnym zabezpieczeniom,

4) społeczności wiejskie będą postrzegane jako segmenty rynku zgłaszające zapotrzebowanie na finansowanie przedsięwzięć gospodarczych i konsumpcyjnych. Nadal nie oznacza to nic innego niż to, że wsi i rolnictwo potrzebują produktów kredytowych, ale też innych instrumentów dłużnych, podobnie jak i kapitału udziałowego, a nawet kapitału ryzyka.

Infrastruktura finansowa polskiej wsi i rolnictwa wykazuje wiele niedostatków typowych dla krajów słabiej rozwiniętych. W szczególności należy tu wymienić:

- szczupłość zabezpieczeń kredytów i brak instytucji pozwalających złagodzić to ograniczenie (fundusze gwarancyjne i poręczeniowe),

- niedorozwój instytucji towarzyszących (głównie ubezpieczeniowych i ze sfery infrastruktury informacyjnej oraz wspierania przedsiębiorczości),

- małą złożoność i ubogą ofertę produktową,

- praktyczny brak rynków wtórnych,

- występowanie współzależnych rodzajów ryzyka na skutek małych możliwości zdywersyfikowania działalności na wsi,

- fragmentację i rozpowszechnienie zjawiska racjonowania kredytów.

Nasze zapóźnienia z pewnością objawią się ostrzej po przystąpieniu do UE. Z drugiej jednak strony wsparcie unijne powinno ułatwić ich pokonywanie.

Zbliżający się kres preferencyjnego kredytowania rolnictwa spowoduje wzrost kosztu zastosowania kapitału obcego w tym sektorze. Część rolników może wtedy znaleźć się w trudnym położeniu finansowym, szczególnie gdy nie będą stosować planowania i kontroli finansowej oraz pozyskają zbyt drogie instrumenty kapitału obcego. Wszyscy rolnicy powinni natomiast starać się uzyskiwać możliwie najwyższą rentowność całego zaangażowanego kapitału. Oznacza to wprost minimalizowanie zapotrzebowania kapitałowego. Postulat ten będzie trudny do zrealizowania, gdyż szczególnie w rolnictwie wielu producentów traktuje kapitał własny jako zasób darmowy. O ile w przypadku gospodarstw nierynkowych sprawa rentowności kapitału własnego może być lekceważona, o tyle w gospodarstwach towarowych kwestia ta powinna być przedmiotem starannej analizy i optymalizacji. Spośród kryteriów szczegółowych, wpływających na minimalizowanie potrzeb kapitałowych gospodarstw rolnych, należy uwzględnić przede wszystkim: strukturę realizowanych procesów, stopień wykorzystania zdolności produkcyjnej,

skalę prowadzonej działalności i zakres gospodarki zasobami (Kuhlmann, 1978).

Wybierając źródła kapitału obcego, rolnicy powinni w większym zakresie nauczyć się korzystać z kredytu handlowego (kupieckiego). Obiektywnie ich położenie wobec partnerów rynkowych jest trudne ze względu na przeciętnie małą skalę działalności. Ich siła przetargowa może wzrosnąć, gdy chętniej złączą kooperować z innymi producentami rolnymi. Niestety, w Polsce bardzo słabo rozwija się ruch producentów rolnych, co zdecydowanie odróżnia nasze rolnictwo od rolnictwa unijnego. Niestety stało się również to, że w okresie transformacji nie stworzono dobrego klimatu dla spółdzielczości, a nawet traktowano ją jako relikwiny poprzedniego systemu. Tymczasem w UE spółdzielczość wiejska nadal odgrywa ogromną rolę. W niewielkim stopniu pozycję przetargową naszych rolników wobec odbiorców poprawiła ustawa o terminach płatności. Małe jest u nas także zainteresowanie producentów rolnych formami integracji pionowej, dzięki którym w krajach zachodnich rolnicy często uzyskują tańsze finansowanie niż w bankach. Wynika z tego, że również po przystąpieniu do UE nasze rolnictwo będzie zależne od banków w zakresie pozyskiwania kapitału obcego.

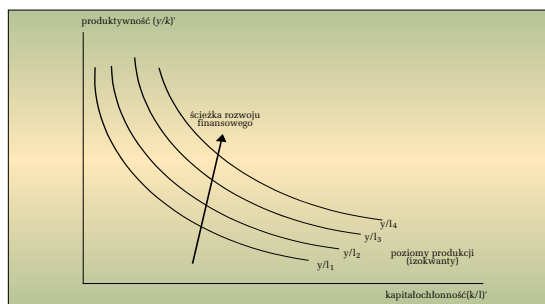
Jak zasygnalizowano, proces integrowania polskiego rolnictwa z mechanizmami Wspólnej Polityki Rolnej będzie wymagał poważnych zmian zachowań samych rolników oraz wiejskich instytucji finansowych. Będzie to trudny i chyba długi proces. Ideałem byłoby, gdyby oznaczał rozwój finansowy, a więc gdyby wzrost i doskonalenie rynków, instytucji i instrumentów finansowych były ukierunkowane na podwyższanie efektywności ich funkcjonowania (stosowania) oraz powiększanie wolumenu transakcji finansowych i wzrost produktywności kapitału w samym rolnictwie. Istotą tak rozumianego rozwoju finansowego objaśnia wykres.

Podsumowanie

Każde rolnictwo dla swojego rozwoju wymaga stworzenia polityki gospodarczej, która najbardziej efektywnym jednostkom będzie umożliwiała uzyskiwanie zadowalających stóp kreacji kapitału własnego. Jednocześnie rolnictwo powinno mieć zapewniony łatwy i tani dostęp do instrumentów kapitału obcego, udziałowego i kapitału ryzyka. Ważne jest, by gospodarstwa rolnicze miały w pewnym momencie również dostęp do wtórnych rynków finansowych.

Objęcie polskiego rolnictwa mechanizmami Wspólnej Polityki Rolnej UE może oznaczać wręcz skokowy wzrost przepływów finansowych w tym sektorze. Trzeba zrobić wszystko, aby zmaksymalizować wykorzystanie pomocy unijnej. Będzie to poważne wyzwanie, ale zarazem szansa na poprawę sytuacji dochodo-

Wykres 1 Względny wkład rozwoju finansowego w produktywność i kapitałochłonność



Oznaczenia: k – zasób kapitału; l – zasób pracy; y – produkt.

Źródło: *Finance for Growth. Policy Choices in a Volatile World*, World Bank, 2001.

wej rolnictwa i kontynuowanie w nim modernizacji oraz restrukturyzacji. Sytuacja ta otwiera też nowe możliwości prowadzenia opłacalnej działalności dla wiejskich instytucji finansowych.

Wejście Polski do struktur UE spowoduje dalszą liberalizację krajowego systemu finansowego. Dla banków wiejskich wyrazi się to przede wszystkim koniecznością zaprzestania udzielania kredytów preferencyjnych. Będą musiały szybko i wyraźnie obniżyć koszty operacyjne i marże odsetkowe, żeby nie odczuć dotkliwie skutków prawdopodobnego spadku popytu kredytowego. Oddzielnym zagadnieniem stanie się dla tych banków znalezienie pozaodsetkowych źródeł dochodów. Należy liczyć się z tym, że szukanie ich w obrębie dystrybucji wsparcia unijnego nie będzie łatwe, gdyż inne banki będą tu poważnymi konkurentami.

Byłoby ze wszech miar pożądane, aby model finansowania wsi i rolnictwa, który zacznie kształtować się po naszym wejściu do UE, maksymalnie orientował się na gwarantowanie możliwie wysokiego wzrostu ekonomicznego, ale w sposób zrównoważony i przynoszący korzyści szerokim kręgom społeczności wiejskich. Model ten powinien także uwzględniać potrzebę łagodzenia ubóstwa na wsi oraz tworzenia sieci bezpieczeństwa socjalnego. Byłoby najlepiej, gdyby powyższe cele realizowano głównie poprzez tworzenie coraz bardziej konkurencyjnych rynków i instytucji oraz oferowanie coraz szerszej gamy produktów finansowych. Istnieją szanse, że w przyszłości finansowanie wsi i rolnictwa będzie się odbywać głównie za pośrednictwem kanałów rynkowych. Dopuszczalna powinna być jednak również ingerencja władz publicznych, ale zdecydowanie o charakterze pośrednim, przede wszystkim umacniająca mechanizm rynkowy poprzez tworzenie sprzyjającego otoczenia prawno-instytucjonalnego i regulacyjnego oraz usuwanie najbardziej dokuczliwych niedoskonałości i niekompletności rynków finansowych.

Literatura

1. C. Benjamin, E. Phimister (2002): *Does Capital Market Structure Affect Farm Investment? A Comparison Using French and British Farm – Level Panel Data*. „American Journal of Agricultural Economics”, Vol. 84, No. 4.
2. R. Bierlen, P. J. Barry, B. L. Dixon, B. L. Ahrendsen (1998): *Credit Constraints, Farm Characteristics and the Farm Economy: Differential Impacts on Feeder Cattle and Beef Cow Inventories*. „American Journal of Agricultural Economics”, Vol. 80, No. 4.
3. M. Drabentstott, L. Meeker (1997): *Financing Rural America: A Conference Summary*. Federal Reserve Bank of Kansas City. Economic Review, Vol. 82, No. 2.
4. P. O. Demetriades, K. B. Luintel (2001): *Financial restraints in the South Korean miracle*. „Journal of Development Economics”, Vol. 64, No. 2.
5. C. L. Escalante, P. J. Barry (2002): *Business Growth Strategies of Illinois Grain Farms*. „Agricultural Finance Review”, Vol. 62, No. 1.
6. *Finance for Growth. Policy Choices in a Volatile World. 2001*. World Bank, Washington.
7. F. Heidhues, G. Schrieder (1998): *Transformation und ländliches Finanzwesen*. „Agrarwirtschaft”, Vol. 67, Heft 3/4.
8. J. Isham, D. Kaufmann, L. H. Prichett (1997): *Civil Liberties, Democracy, and the Performance of Government Projects*. „The World Bank Economic Review”, Vol. 11, No. 2.
9. G. D. Johnson (1992): *Agricultural Finance*. W: *The New Palgrave Dictionary of Money & Finance*. The Macmillan Press.
10. P. Karpiński (2003): *Czego chcą farmerzy?* „Gazeta Bankowa” nr 1.
11. F. Kuhlmann (1978): *Einführung in die Betriebswirtschaftslehre für den Agrar- und Ernährungsbereich*. Stuttgart DLG-Verlag.
12. T. Łuczka (2001): *Kapitał obcy w małym i średnim przedsiębiorstwie*. Warszawa- Poznań Wydawnictwo Naukowe PWN.
13. M. L. Moss, P. J. Barry, P. N. Ellinger (1997): *The Competitive Environment for Agricultural Bankers in the US*. „Agribusiness”, Vol. 13, No. 4.
14. *Najważniejsze jest bezpieczeństwo*. „Rzeczpospolita” z 14.03.2003 r.
15. H. T. Patrick (1966): *Financial Development and Economic Growth in Underdeveloped Countries*. Economic Development and Cultural Change, Vol. 14.
16. H. Rehm (1999): *Aktuelle Probleme des Agrarkreditgeschäftes*. „Zeitschrift für das gesamte Kreditwesen”, H. 10.
17. R. H. Schmidt, E. Kropp (1987): *Rural Finance. Guiding Principles*. Bonn Eschborn.
18. J. U. Schrader (1996): *Agricultural Finance in Central and Eastern European Countries (CEEC) – The Case of Poland*. Institut für Weltwirtschaft an der Universität Kiel, Kiel Working Paper, No. 735.
19. H. D. Seibel (1994): *Easy Money: How to Undermine Financial Systems and Development*. „Quarterly Journal of International Agriculture”, Vol. 33, No. 1.
20. G. Sonnleiter (1999): *Investitionen und Finanzierung in der Landwirtschaft*. „Zeitschrift für das gesamte Kreditwesen”, H. 10.
21. P. J. Sullivan (1990): *Financial Market Intervention as Rural Development Strategy: An Overview*. W: *Financial Market Intervention as a Rural Development Strategy*. Washington USDA-ERS.
22. J. F. M. Swinnen, H. R. Gow (1999): *Agricultural Credit Problems and Policies during the Transition to a Market Economy in Central and Eastern Europe*. „Food Policy”, Vol. 24, No. 1.
23. A. V. Thakor (1996): *The Design of Financial Systems: An Overview*. „Journal of Banking & Finance”, Vol. 20.
24. C. P. Timmer (1995): *Getting Agriculture Mowing: Do Markets provide the Right Signals?* „Food Policy”, Vol. 20, No. 5.
25. J. Yaron, Jr., P. Mc Benjamin, G. L. Piprek (1997): *Rural Finance. Issues, Design, and Best Practices*. Washington, The World Bank.
26. M. Zeller, G. Schrieder, J. v. Braun, F. Heidhues (1997): *Rural Finance for Food Security for the Poor. Implications for Research and Policy*. „Food Policy Review”, No. 4.